

WADNIEMENSKI

KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
 Redakcja otwarta od 12-115-6
 Administracja - 10-114-6
 Prenumerata miesięcznie zł. 4.
 z odnośnieniem i przez poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 194 Rok II
GRODNO
 środa. 15 lipca 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobnie za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

PLAC ulica Poortowa Nr 4
ZA CHWILĘ ZAPOMNIENIA Dramat życiowy w 8 aktach
 Według znakomitej powieści Aleksandra Parold
 W roli głównej **Italia Manzini** Nad **Harold Lloyd** Farsa
 program: **Harold Lloyd** w 2 akt.

Na marginesie sprawy teatralnej

Tylokrotnie rozpatrywana sprawa teatralna znów znalazła się na posiedzeniu R. M. naszego miasta.

Sprawa ta przechodziła w tej sławetnej instytucji rozmaite fazy, nie wychodząc jednak w najtragiczniejszych momentach z ramek humorystyki w złym tonie i smaku.

Osoby występujące przeciwko dyr. Skąpskiemu czynią w swej nienawiści wrzenie, ludzi dotkniętych obłędem, w podskokach i piruetach wykonywanych w atakach bezsilnej złości były tak bezprzykładnie komiozno ich wnioski tak niewypowiedziane śmieszne, wypływając wraz z pianą bezsilnej pasji tak rozbrojając natwne i nieszkodliwe wesołe, że pomimo istotnej kompromitacji jaką sobą miastu dawały, można było to wszystko darować, zlekceważyć wzgardliwym mechanizmem ręki i litościwem wzruszeniem ramion, gdyż kompromitacja miasta odbywała się na wesoło. A ludzie zdrowi na umyśle pokładali się ze śmiechu, komentując wnioski członków R. M. i rozporządzenia Magistratu.

Anegdota o wywodach Rady Prawnego Magistratu na sędzię, lub opinjach czy pretensjach wygłaszanych przez Prezydenta krążyły po mieście stając się aktualnościami nie dni lecz tygodni.

Przychożące do Grodna w okresie najgorętszych walk teatralnych, pisma humorystyczne, nie misły absolutnie popytu, najkapitałniejsze bowiem kawy i dowcipy były jałowe i absolutnie niezabawne w porównaniu z wrznięniami jakie dawała ta epopeja teatralna naszego Magistratu i R. M.

Magistrat występujący pierwotnie za plecami Zrzeszenia i rzucający od czasu do czasu swój kamyczek do ogrodu dyr. Skąpskiego zahardował się, roznamietł i nie bojącnie razi drugi dla lepszego rzutu, wychylił się z za węgla pokazując swe ozerwone z guzów oblicze. W końcu jednak sprzykrzyło się Magistratowi udawanie ofiary nie zdrowych zachcianek Zrzeszenia—wystąpił z za płotu i jawnie stanął przeciwko skrycie dotąd atakowanemu nieprzyjacielowi.

Oczywiście ta jawna walka, za-

równo jak dotychczasowa ukryta, nie mogła wydać pożądanego rezultatu, trudno bowiem walczyć w dzisiejszych czasach perfidnej techniki wojennej jedynie kamieniami osobistych pretensji, w dodatku rzucałami trzęsącą się ze złości ręką, a więc nie dotalającymi do celu.

Sojusz zaczepno-odporny Zrzeszenia-Magistracko-Zaspowsy, dzięki brakom lunei odpowiedniej broni i amunicji, po za kamykami ze swych podórek, przegrał wojnę z kretesem, uznajawszy się tylko nie pomieranie. A tak z temi uznajaniemi buziałmi wyglądał zabawnie, że ludzie zdrowi na umyśle pokładali się ze śmiechu, gdyż miasto kompromitowane na wesoło.

Ostatecznym rezultatem walki, w której po przeciwnych stronach znajdowały się takie „kolubryny” jak istotna osobista zasługa, bezwzględna słuszność, oraz niewzruszone prawo obowiązujące w Polsce, były wyrzucenie z gmachu teatralnego t. zw. Zrzeszenia wraz z Magistratem w osobie trzeciej. A ludzie zdrowi na umyśle pokładali się ze śmiechu, gdyż Magistrat będąc przez Sąd wyrzucenym z własnego gmachu skompromitował miasto na wesoło.

Po tym tragikomicznym fakcie rozpoczęto szereg sesji, na których deliberowano nad nowymi sposobami zaszczytnej walki z kulturą teatralną w Grodnie. Wyłoniono nowe projekty, mające na celu uniemożliwienie dyr. Skąpskiemu korzystanie z odzyskanego gmachu. Jednym z podobnych projektów, 8-y krotknie uchwalonym przez R. M. było odcieplenie światła teatrowi i wody, a drugim rozpoczęcie remontu teatru, ku czemu wyłoniona została specjalna komisja, która po dokonaniu oględzin uznała, że remont natychmiastowy jest nieodzowny, gdyż gmach ował nie grozi katastrofą, gdy tymczasem kilka tygodni wstecz tenże gmach bez żadnego remontu zamierzano oddać w dzierżawę, czy coś w tym rodzaju „Zrzeszeniu”. Po trzynastoletniej uchwaleniu co do światła i po decyzji komisji co do remontu zaulechano jednak tych utrzymanych w stylu za-

rzadzeń, gdyż spostrzeżono się, że może to zbyt drogo kosztować.

A ludzie zdrowi na umyśle pokładali się ze śmiechu, gdyż kompromitowane miasto na wesoło. Kiedy po objęciu teatru w ponowne posiadanie przez dyr. Skąpskiego, na zasadzie wyroku sądowego, Magistrat zabrał dekoracje, kostiumy i rekwizyty, nabyte za czasów krótkotrwałego panowania s. p. „Zrzeszenia”, za pieniądze rządowo wyasygnowane przez ręce Województwa na użytek teatru miejskiego i wywieźć je kazal z teatru do szopy straży ogniowej na pastwą kurzu i myszy, nie bacząc na to, że rzeczy te nie stanowią własności magistrackiej, ludzie zdrowi na umyśle pokładali się ze śmiechu, gdyż miasto było kompromitowane na wesoło.

Ponieważ wszelkie stylowe zarządzenia i uchwały były dość ryzykowne, a jednak coś koniecznie dla ratowania honoru należało zrobić, przeto uchwalono wystąpić przeciwko p. Skąpskiemu na drogę sądową o eksmisję z „nieprawie” zajmowanego gmachu. Sądzone logicznie, że jeżeli takie lekarstwo, jakim jest prawo, dobrze zrobiło Skąpskiemu, to również musi dobrze zrobić Magistratowi i złożono do Sądu skargę na dyrektora o eksmisję. Gdy się wieść o tem rozeszła po mieście, a szczególnie, gdy tę historyczną skargę przeczytało, ludzie zdrowi na umyśle pokładali się ze śmiechu, gdyż wciąż jeszcze dotąd kompromitowano miasto na wesoło.

Gdy dyr. Skąpski nie bacząc na dąsy Magistratu, ani Zaspowe kiwanie palcem w bucie, zebrał zespół i uruchomił teatr, dzięki poparciu grona ludzi dobrej woli, wtedy to p. Prezydent chodząc od Annasza do Kafasza użalał się i występował z pretensjami, skierowywaniem do grup, zarówno jak do jednostek, że poparli Skąpskiego i działają przeciw Magistratowi. Nie pomogły dawane odpowiedzi, że nikt nie ma zamiaru popierać głupstw Magistrackich, p. Prezydent nie przestawał lać łez nad zankiem współczucia dla Magistratu, ani szukać sprawiedliwego, który-izy swe gotów byłby znieść za ze łzami p. Prezydenta, nad upadkiem tej nowożytnej Sody.

A ludzie zdrowi na umyśle po-

kładali się ze śmiechu, gdyż p. Prezydent kompromitował miasto na wesoło.

Gdy Skąpski brodząc po kostki w łzach Magistrackich, z całą zakamieniałą i historyczną metoryczną niegodziwca, wystawił pierwszą premjerę, którą reżyserował osobiście autor „Najszczęśliwszego z ludzi”, gdy na premjerze, na której kwiat inteligencji naszego miasta przy ukazaniu się Skąpskiego na scenie urządził mu owację, a wywołując dwukrotnie autora, oddał hold należny zasłudze, a w tym momencie loże reprezentacyjne świeciły pustką, jak martwe ozdoby trupa, ludzie zdrowi na umyśle, jakkolwiek mniej już szczerze i wesoło śmiali się jednak z przyzwyczajenia, bo dotąd nasze miasto było kompromitowane na wesoło.

Niestety, pomimo całej pobłażliwości dla czynników, których udziałem była dotychczasowa kompromitacja miasta, przyznać musimy, że tym razem to nie było już wesoło, jak nie było wesoło urządzenie ad hoc dla p. Wojewody, słynnego posiedzenia R. M. w sprawie teatralnej w dniu 27 lutego r. b. dla której to tragi-farsy usiłowano użyć powagi i imienia p. Wojewody—dla zgóry, pod względem prawnym przesądzonej sprawy.

Jakkolwiek bądź wypowiedziane przez usta Prezydenta podziękowanie p. Wojewody, złożone R. M. „za tak poważne traktowanie sprawy teatralnej” wywołało nader przykre wrznięcie, jednak dziś dopiero po zachowaniu się dotąd p. Wojewody z pełną rezerwą jest widoczne, że nie udało się wówczas zasugerować p. Wojewody „powagą owego zebrania”.

Prawdziwą odpowiedzią na miejsce słów owegoż prorożca p. Prezydenta powtórzonych R. M., a zarazem odpowiedzią na owe puste reprezentacyjne loże, było życzenie wyrażone dyr. Skąpskiemu podczas wystawienia przez „Sobotora” w dniu 9 b. m. w Białymstoku, aby bez p. Wojewody przedstawienia nie rozpoczynano, oraz bytność p. Wojewody wraz z małżonką na całym przedstawieniu.

(Dok nast.)

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

Z posiedzenia R. M.

w dniu 9 b. m.

Dokończenie.

Ziemia miejska pod budowę domów urzędników komunalnych.

W sprawie udzielenia ziemi miejskiej pod budowę domów mieszkalnych dla Stowarzyszenia Spółdzielczego Urzędników Komunalnych postanowiono: wyznaczyć na razie 10 działek, po 250 s. kw., wólo cmentarza wojskowego.

Stacja benzynowa

Na wniosek Magistratu o zatwierdzenie umowy zawartej z Towarzystwem B-ci Nobel na urządzenie w mieście stacji benzynowej dla samochodów R. M. uchwalono: zaproponować T-owi B-ci Nobel wybudowanie stacji benzynowej około strazy ogonowej przy ul. Zamkowej, lub około koszar szarych przy ul. Mostowej, o pojemność rezerwoarów do 500 litrów. W razie przyjęcia tej propozycji odpowiednią umowę zatwierdzić.

Kredyt.

Magistrat wystąpił na R. M. z wnioskiem o wyasygnowanie kredytu w wysokości 5.000 zł. na prze prowadzenie wodociągu do budującego się gmachu szkoły powszechnej na Przedmieściu Zanlemeńskim. R. M. uchwalono wyasygnować kredyt w wysokości sumy żądanej przez Magistrat.

Komisja regulaminowa.

Na jednym z przedostatnich posiedzeń R. M. Dr. Jakimowicz wystąpił z wnioskiem o wyłonienie Komisji regulaminowej, złożonej z 7-miu radnych, która opracuje regulaminy dla poszczególnych działów Magistratu. Wniosek ten był rozpatrywany na ostatnim posiedzeniu R. M. i został uchwalony, z są tylko różnica, że zamiast proponowanych przez wnioskodawcę 7-miu członków, komisja składać się będzie z 5-u.

Do komisji wybrano radnych: Jakimowicza, Cytarskiego, Cybulskiego, Abramskiego i Tarłowskiego.

Kanalizacja garbarni Kosowskiego

W sprawie protokołu komisji o kanalizacji garbarni na Przedmieściu—Zanlemeńskim wywiązała się dłuższa dyskusja rezultatem której było uchwalenie: zezwolenia garbarni Kosowskiego na urządzenie kanalizacji, ulicami Przedmieścia, z ujęciem w pole poza miastem około cmentarza żydowskiego. Jednocześnie postanowiono włożyć na p. Kosowskiego obowiązek konserwacji tych ulic, którym linja kanalizacyjna będzie przechodziła.

Uchwalono również wniosek r. Jakimowicza w tej sprawie, aby polecił p. Kosowskiemu wybudowanie na razie studni pochłaniającej nieczystości i odpływy.

Stabilizacja plac ławników miejskich.

Z powodu braku quorum powyższą sprawę zdjęto z porządku dziennego.

Cz.

Czytajcie „Nadnemeński Kurjer Polski“

Kronika

Teatr Miejski

Jutro wznawia dyrekcja wesołą komedję Stefana Klebajskiego „Najszczęśliwszy z ludzi“, która zdobyła w Warszawie rekord powodzenia. W świetnej roli Babelka ukaże się dyr. Słupski, żoną jego będzie pani Warden, obok których role główne grają pp. Kidawska, Melerowicz, Krosnowski, Rzentkowski i Koc.

W próbach wesoła krótkowia francuska „Wszyscy rodzimy się niewolnikami“ Premiera tej zabawnej sztuki odbędzie się w niedziele. Role główne grają pani Warden, Kidawska, Bortnowska, Słupski i Krosnowski. Równocześnie przystąpią do przygotowań dekoracyjnych do słownego dramatu Sz. Anskiego „Dybuk“—otrzyma nowe dekoracje, nową wystawę i grany będzie w nowej pomyslowej inscenizacji.

Odpowiedź Jewreinowi na jego „Okręt sprawiedliwych“ (Karabi prawidnych)

Ostatnia sztuka Jewreinowa autora „To co najważniejsze“—sztuka granej przez trupę d-ra Skąpskiego—„Okręt sprawiedliwych“, wywołał odpowiedź ze strony tubilejszego literata p. P. Kraczkowicza, którą jest sztuka „Ubodzy duchem“, o rychłem wystawieniu której pisaliśmy przed paru dniami.

Dramat ten jest obecnie w forsowych próbach.

Osnowę sztuki stanowią nie ideały bolszewizmu, ani też ideały przeszłych starych czasów carskich czy też emigracji rosyjskiej a wyłącznie upadek woli i przeświadczenie ludzkości w moralną katastrofę jakiej ona uległa.

Autor uważa to za chorobę wieku tragiczną niemoc która opanowała świat i nie uważając na ogólnie panujący spokój, czyni większe spustoszenie w ludzkości niż największa wojna. Jestto choroba, zdaniem autora ntebezpieczniejsza od wielu innych.

„Ubodzy duchem“ twierdzi autor rujnują presję narodu państwa oraz zdobycy kultury i cywilizacji. Dramat wystawiony będzie pod osobistym kierownictwem autora.

Wieczór humoru w Druskienikach

Na rzecz grodz. Oddz. „Czerw. Krzyż“ odbędzie się dnia 18 b. m. w sobotę, pod protektoratem Marszałkowskiej Pilsudskiej spektakl na który złożą się 2 skaccho oraz popisowe numery pojedynczo.

Po spektaklu tańce.

Z klubu Wioslarzkiego

12 lipca r. b. w Warszawie na regatach międzyklubowych po raz pierwszy wystąpili nasi wioslarze. Dziewna piątka w składzie p.p. J. Esmonts, M. Kulikowski, Alf. Moroz, J. Stępniewski i sternik J. Sawickiego brała udział w biegu t. zw. czwórka nowiejuszy na przestrzeni 2400 m, biorąc tę przestrzeń w 6 m. 35 sek.

Należy zaznaczyć z pewną dumą, że nasz tak młody klub zwyciężył pozostających z klubu „Fryton“.

Dyrekcja Spółdzielni Wojskowej

O. K. III w Grodnie, Pilsudskiego 3

poleca artykuły spożywcze, wędliny, galanterje, towary biawatu, kosmetykę, kostiumy kąpielowe, bieliznę męską i damską, przybory sportowe, meble, mezb. nia kuchenne—aluminijowe, emalijowane, szkło, porcelanę i fajans, wyborowe wina krajowe i zagraniczne, kilmty.

Ceny konkurencyjne.

Hurt i detal.

Węgiel górnośląski najlepszej jakości po cenie 35 złotych za tonę loco stacja Grodno.

14—

Nauczyciel i

nauczycielka

Sily wykwalifikowane udzielają lekcji ze wszystkich przedmiotów, wchodzących w zakres szkół średnich po cenach przystępnych. Wiadomość w redakcji. 11—x

Uczenica starszego kursu Seminarjum Naucz. w Grodnie poszukuje lekcji w miejscu lub na wyjazd. Wiadomość w Redakcji 8 x

Zgubiono plan na budowę na imię Iłji Iwanuka Brygidzka 4

St. Jakubowski

Mierniczy upoważniony przez Ministerstwo Reform Rolnych

wykonuje parcelacje, komasacje, regulacja serwitutów, oraz wszelkie inne czynności związane z miernictwem.

Ul. Bankowa, Hotel Metropol pok. № 11.

8—15

ROZKŁAD

jazdy pociągów ważny od 5 czerwca 25 r.

№ poc.	Rodzaj pociągu	Przyjazd do Grodna		Odjazd z Grodna		Skład	Dokąd
		Godz.	Min.	Godz.	Min.		
256	Miesz.	1	20	—	—	Mosty	Grodno
704	Posp.	1	34	1	42	Zemgala	Warszawa Gl.
732/733	Osob.	1	23	2	03	Suwałki	Warszawa Wil.
711	Osob.	2	42	2	52	Warszawa Wil.	Wilno
731/734	Osob.	4	08	4	48	Warszawa Wil.	Suwałki
258	Miesz.	—	—	5	00	Grodno	Mosty
708	Posp.	4	35	4	43	Warszawa Gl.	Zemgala
257	Miesz.	—	—	6	25	Grodno	Jeziory
241	Osob.	9	26	—	—	Suwałki	Grodno
254	Miesz.	10	15	—	—	Mosty	Grodno
258	Miesz.	11	50	—	—	Jeziory	Grodno
714	Osob.	11	32	12	02	Zemgala	Warszawa Wil.
242	Osob.	—	—	18	30	Grodno	Suwałki
255	Miesz.	—	—	19	30	Grodno	Mosty
713	Osob.	14	10	14	20	Warszawa Wil.	Zemgala
712	Osob.	22	17	22	27	Wilno	Warszawa Wil.

ZAKŁADY GRAFICZNE

i PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KART DO GRY

Aleksander Łapin i S-ka

przyjmują zamówienia na wszelkie roboty

LITOGRAFICZNE

jak etykiety, plakaty, reklamy.

Specjalność—mechanicznie gumowane etykiety dla browarów i gorzeln.

Składajecie ofiary na h. O. p. P.

CRESOVIA

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?